Rok III. Niedziela 23-go września 1917 r. Nr. 219.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni doświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor. — Na stronie III-ej za wiersz 1 Kor. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 30 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

ZJAZD CENTRUM NARODOWEGO.

Jak już donosiliśmy w ubiegłą sobotę dn. 15 rozpoczął się w Warszawie b. liczny zjazd trzydniowy Rady Naczelnej „Centrum Narodowego". W zjeździe wzięli b. liczny udział delegaci ze wszystkich stron prowincyi. Wynikiem trzydniowych obrad było uchwalenie szeregu rezolucyi w najżywotniejszych sprawach aktualnej polityki polskiej.

W sprawie ogólnej polityki.

1. Rada Naczelna Centrum Narodowego, zebrana w Warszawie na Zjeździe w dn. 15, 16 i 17 września 1917, wita w ustanowieniu Rady Regencyjnej uosobienie najwyższej władzy państwowej, mającej dać gwarancyę, że akt 5 listopada 1916, będący punktem wyjścia dla rozwiązania sprawy polskiej, stanie się wreszcie realną podstawą dla bezzwłocznego stworzenia rządu i armii. Pragnąc, aby zbliżający się kongres pokojowy zastał Państwo Polskie pod względem organizacyi już należycie rozwinięte, a sprawę granic wschodnich przy udziale oręża polskiego w myśl interesów narodowych postawioną—Rada Naczelna uważa za konieczne, ażeby zarówno Rada Regencyjna wraz z Radą Stanu, jak i Gabinet Ministrów były zdecydowanie aktywistyczne. Rada Naczelna poleca Wydziałowi Wykonawczemu działać w myśl powyższych zasad.

2. Rada Naczelna Centrum Narodowego, rozważywszy ogólną sytuacyę polityczną i patent 12-go września, w którym dwaj cesarze zapowiadają dalszą budowę państwa polskiego na podstawie aktu 5-go listopada 1916, oraz wysłuchawszy sprawozdania hr. Adama Ronikiera z misyi jego w Berlinie, uchwala: trwając konsekwentnie przy swoim programie, obwieszczonym przy uformowaniu Centrum, podtrzymać teżę przymierza politycznego z mocarstwami środkowemi, jako wskazany i skuteczny w danem położeniu środek do odzyskania istotnej niepodległości państwa polskiego i należytego Polsce stanowiska międzynarodowego.

W sprawie armii.

3. Legiony polskie, które oddane były państwu polskiemu i służyć miały jako kadry wojska polskiego, powróciły pod dowództwo Naczelnej Komendy Armii Austro-Węgierskiej w charakterze korpusu posiłkowego przy tejże armii.

Przyjmując zapewnienie, że zarządzenie to i przydział obecny korpusu posiłkowego ma charakter przejściowy i ma przedewszystkiem na celu sanacyę stosunków wewnętrznych, jakie zapanowały w ostatnich czasach w pułkach Legionowych, C. N. ufa, że korpus posiłkowy po dokonanej w nim sanacyi, zwrócony zostanie państwu polskiemu w całości tj. bez wykluczenia znajdujących się w nim obywateli austro-węgierskich i stanowić będzie podstawę—kadry dla formowania polskiej regularnej armii na zasadach poboru. C. N. uważa niezwłoczne utworzenie armii polskiej, gotowej do akcyi czynnej dla poparcia i zdecydowania sprawy granic wschodnich w myśl narodowych postulatów polskich za podstawowy warunek, ażeby pojęcie państwa, niepodległości i rządu w stosunku do Polski nabrały właściwej treści i stały się istotnemi, a istnienie polskiego państwa mogło być uważane za zabezpieczone.

W sprawie N. K. N.

Zjazd powziął rezolucyę, wypowiadając się stanowczo za utrzymaniem tej instytucyi, a jednocześnie uznał wszystkie dążenia, skierowane do likwidacyi NKN., za wręcz szkodliwe dla sprawy budowy państwa polskiego.

Podział adm. i etapowy Królestwa Kongresowego.

Królestwo w obecnej chwili jest podzielone na następujące jednostki administracyjne: generał - gubernatorstwo warszawskie i lubelskie. Dwa te generał-gubernatorstwa nie obejmują całego Królestwa Polskiego. Nie należy do nich dotychczas 11 powiatów (na 84)—o obszarze 19.014 kilom. kwadr. (na 126.956) i 1,097.000 ludności (na 12,467.000 r. 1911). Są to wszystkie powiaty gubernii Suwalskiej i 4—Siedleckiej (bialski, konstantynowski, radzyński i włodawski).

Gubernia Suwalska została włączona w całości do Militärverwaltung Litauen i tworzy część składową samodzielnej jednostki administracyjnej.

Inaczej jest zupełnie z 4-ma wyżej wymienionymi powiatami b. gub. Siedleckiej. Znajdują się one pod zarządem czysto wojskowym—częściowo armii Woyrscha (4 gminy pow. konstantynowskiego), częściowo armii Bugu (reszta terytoryum). Jak wszystkie terytorya, wchodzące w skład obszaru etapowego, tak i północna część Siedleckiego podlega ograniczeniom.

W analogicznem położeniu znajdowały się pierwotnie trzy powiaty b. gub. Lubelskiej: chełmski, hrubieszowski i tomaszowski, pozostające pod zarządem etapowym armii austryackiej. Ale zostały one już dnia 15 czerwca 1916 r. włączone do gen. gub. Lubelskiego rozporządzeniem naczelnego wodza armii austro węgierskiej arc. Fryderyka.

Ogólno-krajowy Zjazd NZR.

W dn. 8 i 9 września br. odbył się ogólno-krajowy Zjazd NZR, na którym powzięto szereg rezolucyi w sprawach aktualnych polityki i w sprawach zawodowych.

W sprawie polityki ogólnej NZR. za najważniejsze zadanie chwili obecnej uważa wyzyskanie aktu 5 listopada dla zorganizowania jeszcze podczas wojny obecnej zasadniczych podstaw państwowości polskiej — rządu i armii i stawia

postulaty: utworzenie władz państwowych polskich atrybutami władzy zwierzchniej prawodawczej i wykonawczej; utworzenie armii polskiej na zasadach narodowych i na Legjonach, jako na kadrach opartej;

Z powyższego zasadniczego stanowiska wystawia zjazd postulaty odnośnie do rządu, silnej i licznej a karnej armii regularnej, jako najpewniejszej rękomi całkowitej niepodległości. Pracę nad stworzeniem tej armii Zjazd uważa za najważniejszą część czynnej polityki narodowej, oraz wyraża ubolewanie, że lekkomyślna akcya na gruncie wojska żywiołów socyalistycznych rozprzęgła karność wojskową co w rezultacie uniemożliwiło tworzenie wojska.

W stosunku do innych stronnictw NZR z całą stanowczością przeciwstawia się polityce żywiołów pasywistycznych i zmuszony jest podjąć wypowiedzianą mu oficyalnie przez PPS niewczesną walkę. Wogóle zaś zachowuje sobie całkowitą samodzielność akcyi politycznej, nie wyklucza jednak współdziałania z grupami szczerze aktywistycznemi, owszem uznaje potrzebę kontaktu między niemi. NZR stwierdzając, że POW stanowi obecnie organizacyę polityczną, wzywa swych członków, którzy jeszcze nie wycofali się z jej szeregów aby to natychmiast uczynili.

Dalsze uchwały dotyczą spraw aprowizacyi i związków zawodowych.

Z ROSYI.

DYPLOMACYA ROSYJSKA.

„Nowoje Wremia" zamieściło artykulik informacyjny o współczesnym stanie dyplomatycznego i konsularnego przedstawicielstwa Rosyi. Okazuje się, iż w wielu ważnych centrach krajów sprzymierzonych i neutralnych Rosya nie posiada stałych agentów dyplomatycznych. Dość powiedzieć, iż nie obsadzone są stanowiska ambasadorów w Paryżu i Londynie i posłów —w Kopenhadze, Lizbonie, Bernie i Chrystyanii.

Czem się to tłumaczy?

„Riecz" opowiada:

„Poprostu od chwili kapitulacyi ministeryum p. Tereszczenki przed dyplomacyą rad. rob. i żoł.. normalna działalność dyplomatyczna stała się u nas niemożliwą faktycznie.

Z samej istoty swojej dyplomacya jest instytucyą państwową i narodową. Dyplomacya klasowa, a tembardziej „międzynarodowa" jest krzyczącym absurdem. A jednak w Zimmerwaldzkim okresie rewolucyi robiono u nas prośbę „internacyonalizacyi" i ministeryum spraw zagranicznych. Narzucono mu antypaństwowe i antynarodowe hasła, pojęcia i melody. Obok niego stworzono konkurencyjną organizacyę, która wywołała popłoch wśród naszych sprzymierzeńców i tak zgubnie oddziałała na historyę konferencyi sztokholmskiej. Ten system dyplomatycznej „dwuwładzy" osiągnął swój kulminacyjny punkt w lekkomyślnie danem przez p. Tereszczenkę przyrzeczeniu, iż na konferencyi sprzymierzeńców, którą zamierzano zwołać w celu rewizyi umów, ze strony Rosyi uczestniczyć będą, prócz odpowiedzialnych przedstawicieli odpowiedzialnego rządu, nieodpowiedzialni przedstawiciele demokracyi rewolucyjnej.

Dezorganizacya dyplomatyczna organicznie jest związana z chronicznem niedomaganiem naszej jednostronnej koalicyi rządowej".

„KURYER NARODOWY".

„Echo Polskie" z 4 września donosi: Wydawnictwo „Dziennika Petrogradzkiego", wstrzymane przez spadkobierców Brunona Okulewicza i Pawłowskiego, bez wyjaśnienia przyczyn i bez przekazania go w ręce osób, które gotowe były je przejąć, będzie w tych dniach wznowione pod nazwą „Kuryer Narodowy". Wydawcą jest p. Franciszek Skąpski. Program „Kuryera Narodowego" i skład redakcyi pozostają te same, co dotychczas.

SPRAWA UKRAIŃSKA.

„Echo Polskie" z 31 sierpnia donosi: Generalny sekretaryat ukraiński nie może załatwić przesilenia, jakie w jego łonie wytworzyło się ostatnio. Po ustąpieniu Winniczenki i znacznej części członków sekretaryatu, powołała mała Rada ukraińska do władzy nowy generalny sekretaryat, powierzając przewodnictwo oraz tekę spraw wewnętrznych b. komisarzowi Galicyi i Bukowiny Doroszence (ukr. soc.-feder.), a dalsze sekretaryaty Zarubinowi (ros. s. r.), Winniczence (ukr. s. d.) Rafesowi (bundowiec), Sawczence-Bielskiemu, Wesołowskiemu, Stiszence i Potockiemu. Wice-sekretarzami dla spraw narodowościowych wybrani Polak Mickiewicz i żyd Silberfarb.

Jednak i ten sekretaryat—jak donosi „Russkoje Słowo"—nie utrzyma się przy władzy. Przedewszystkiem zgłosił dymisyą Doroszenko, powołując się na to, że skład sekretaryatu utworzono bez porozumienia się z nim. Domaga się on szere-

gu zmian w składzie sekretaryantu, w przeciwnym razie odmawiając przyjęcia przewodnictwa.

ZJAZD POLSKIEJ DEMOKRACYI W ROSYI.

„Echo Polskie“ z 31 sierpnia donosi:

Zapowiedziany przez Polski Komitet Demokratyczny na 26 sierpnia zjazd demokratyczny, został odroczony do połowy września. W najbliższych dniach ogłoszony zostanie termin zjazdu.

Telegramy.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEN 21 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM: Atak na nasze stanowisko na Sief został odparty przez naszą waleczną załogę w walce z blizka. Doskonale pomagała przytem artylerya. Oprócz znacznych strat w zabitych, nieprzyjaciel zostawił w naszych rękach jako jeńców 4 oficerów i przeszło 160 żołnierzy. Zresztą na żadnym terenie nie było szczególnych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 21 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Grupa wojsk ks. Ruprechta: Wojska 4 armii, walczące pod dowództwem generała piechoty, Sixta von Armin utrzymały się skutecznie w trzecim dniu bitwy we Flandryi. Już działanie ogniowe ostatnich dni dowodziło wielkiego wytężenia sił angielskich, lecz ilość środków bojowych, skupionych do ataku 20 b. m. przez nieprzyjaciela na froncie okrągło 12 kilometrowym, doszła do maksimum. Poza ogromną falę najsilniejszego ognia huraganowego z dział i minierek wszystkich kalibrów, rano ruszyła do ataku gęsta smuga wojsk atakujących między Bangemarck a Hollebecke. Było tego najmniej 9 dywizyj angielskich i kilka australskich. Wspomagało ich wiele samochodów pancernych i miotaczy min. Walka ważyła się. W końcu wtargnął nieprzyjaciel w naszą strefę obronną na głębokość 1 km. w kierunku na Passchendale i Cheluvelt chwilowo dostał się przeciwnik nawet nieco dalej. Na zachód od Passchendale nasz kontratak odparł przeciwnika. Na północ od drogi Menin-Ypern część terenu pozostała w jego ręku. We wszystkich innych odcinkach pola bitwy późnem popołudniem zostali Anglicy odparci do pola lejowego naszego skrawka bojowego, ponosząc bardzo ciężkie straty.

Wieczorem wyprowadził nieprzyjaciel posiłki, które jednak nie zdołały posunąć się dalej. Wszystkie miejscowości, leżące w tej strefie bojowej, są w naszych rękach. Dziś rano Anglicy nie podejmowali już walki. Podobnie jak w poprzednich bitwach we Flandryi dowództwo i wojska i tym razem stanęły na wyżynie zadania.

U innych wojsk nic nowego.

v. Ludendorff.

Przełamanie stanowisk rosyjskich pod Jakobstadem.

BERLIN. (Biuro Wolffa). Wieczorem: We Flandryi popołudniu wzmagająca się walka artyleryi. Wieczorem miejscowe walki piechoty.

Na lewym brzegu Dźwiny wojska nasze przełamały stanowiska rosyjskie na północny zachód od Jakobstadu. Dotąd zgłoszono 1000 jeńców i kilkanaście dział zaobytych.

Na zachód od jeziora Ochryda (Macedonia) nie udał się atak francuski.

Odpowiedź państw centr. na notę papieża.

NOTA AUSTRO-WĘGIER.

WIEDEN 22-IX.

Odpowiedź cesarza Karola na notę papieża wręczono 20 bm. przez ministra spraw zewnętrznych nuncyuszowi papieskiemu.

Po wstępie oddającym należny szacunek intencyom Ojca Świętego, intencyom przywrócenia pokoju, cesarz Karol wyraża przekonanie, że od czasu wstąpienia na tron nigdy nie spuszczał z oka tego wysokiego celu, żeby ludy Monarchii jaknajrychlej brały udział w błogosławieństwach pokoju. W dalszym ciągu cesarz wspomina o propozycyach pokojowych przedsięwziętych z Niemcami, które były przygotowywane jeszcze przez cesarza Franciszka Józefa, wspomina cesarz również na swoją mowę tronową, w której powiedział, że dąży do pokoju, któryby dalsze życie ludów uwolnił od zawiści i mściwości i któryby je przez długie pokolenia zabezpieczył przed użyciem siły zbrojnej.

W dalszym ciągu nota opiewa:

Z najgłębszego przekonania witamy przewodnią myśl Waszej Świątobliwości, że przyszły porządek świata musi się oprzeć na moralnej potędze prawa, na panowaniu międzynarodowej sprawiedliwości i prawowitości, a siła oręża ma być wykluczona.

Także my jesteśmy przejęci nadzieją, że podniesienie świadomości prawa odrodzi ludzkość pod względem moralnym. Przyłączamy się tedy do zapatrywania Waszej Świątobliwości, że rokowania stron wojujących mogłyby i powinnyby doprowadzić do porozumienia co do tego, w jaki sposób, stwarzając odpowiednie rękojmie, należałoby ograniczyć równocześnie wzajemnie i stopniowo do pewnej oznaczonej miary zbrojenia na lądzie, na morzu i w powietrzach—i w jaki sposób pełne morze, należące się słusznie wszystkim ludom ziemi, możnaby uwolnić od panowania, czy też hegemonii niektórych ludów, a oddać je do równomiernego użytku wszystkich“.

W pełni rozumiejąc jakie znaczenie może oddać sprawie pokoju zaproponowany przez Waszą Świątobliwość środek, żeby międzynarodowe kwestye sporne oddawać obowiązkowo sądownictwu rozjemczemu, jesteśmy gotowi rozpocząć rokowania także nad tym projektem Waszej Świątobliwości.

Cesarz przytacza warunek, który przez rokowania pokojowe powinien być rozstrzygnięty: zupełna swoboda na morzu, co by wielu ulżyło ludzkości w pokonywaniu ciężarów materyalnych.

Nota kończy się następującymi słowy:

Ożywieni duchem umiarkowania i pojednawczości, upatrujemy w propozycyach Waszej Świątobliwości stosowne podstawy do wdrożenia rokowań celem przygotowania sprawiedliwego dla wszystkich i trwałego pokoju i mamy niepłonną nadzieję, że także nasi dzisiejsi nieprzyjaciele może są ożywieni tą samą myślą.

NOTA NIEMIEC.

BERLIN. Cesarz Wilhelm w nocie swej, datowanej 19 b. m. do kard. Gaspari'ego, wspomina na śluby złożone w mowie tronowej do parlamentu Rzeszy przed 26 laty; w ślubach tych oświadczył, iż jego miłość dla wojska nigdy nie doprowadzi go do pokusy uszczuplenia państwu dobrodziejstw pokoju.

Cesarz dowodzi swej lojalności wobec idei pokojowej. Z nadzwyczajną sympatyą—opiewa nota — wita rząd cesarski przewodnią myśl odezwy papieskiej, w której papież w jasny sposób wyraża przekonanie, że w przyszłości w miejsce materyalnej siły oręża musi nastać moralna siła prawa.

Dalej w nocie cesarz podziela zdanie papieża, że powinno nastąpić wzajemne ograniczenia zbrojeń na lądzie, morzu i powietrzu, że powinna być ustalona swoboda mórz.

Wypłynie stąd także zadanie, by spory międzynarodowe rozstrzygać nie przez powoływanie sił zbrojnych, lecz środkami pokojwymi, zwłaszcza przez postępowanie sądu rozjemczego.

BLISKIE ROZTRZYGNIĘCIE WOJNY ŚWIATOWEJ?

ROTTERDAM. Według doniesienia londyńskiej „Daily Mail“ naczelna komenda armii angielskiej wydała rozkaz do wojsk, zapowiadający rychłe rozstrzygnięcie wojny światowej.

HR. TARNOWSKI REZYGNUJE.

KRAKÓW. Adam hr. Tarnowski na list marszałka Niemojowskiego, proponujący przyjęcie mandatu w Radzie Regencyjnej, odpowiedział odmownie.

Zniesienie ograniczeń małżeńskich we Włoszech.

WIEDEŃ. Z Rzymu donoszą, że papież zniósł szereg obowiązujących we Włoszech ustawowych ograniczeń małżeńskich. Na mocy nowych rozporządzeń papieża 14 letnie panny i 16-letni młodzieńcy mogą wstępować w związki małżeńskie. Zniesiony też został zakaz zawierania ślubów małżeńskich pomiędzy krewnymi, aż do trzeciego stopnia pokrewieństwa.

WOJNA ARGENTYNY z NIEMCAMI.

KOPENHAGA. Biuro Reutera donosi z Bueuos Aires: Senat prawie jednomyślnie uchwalił zarwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Dotycząca rezolucya będzie teraz przedłożoną Izbie deputowanych. Opinia publiczna występuje bardzo za ostatecznem przyjęciem rezolucyi.

Minister wojny,— prostym żołnierzem.

PETERSBURG. Były minister wojny Sawinkow prosił, by go przydzielono jako prostego żołnierza do batalionu szturmowego...

Zamach na Kiereńskiego?

SZTOKHOLM. „Dagens Nyheter“ donosi: Onegdaj odkryto nowy zamach na Kiereńskiego. Aresztowano 5 wyższych oficerów.

Amnestya pary carskiej?

GENEWA. „Petit Journal“ donosi z Petersburga: Rząd republikański uchwalił amnestyę dla pary carskiej, która odzyska wolność po zatwierdzeniu republikańskiej formy rządu przez konstytuantę.

Z tajemnic ochrany warszawskiej.

„Echo Polskie“ (Moskwa) z 2 września donosi:

Od komisyi dla utwierdzenia nowego ustroju otrzymaliśmy piątą z kolei listę tajnych agentów ochrany i zarządów żandarmeryi w Królestwie Polsk. Podajemy jej pierwszą część:

37. Motylewski Franciszek, robotnik fabryczny, pseudonim „Kartopla“, wstąpił do ochrany w Łodzi w maju 1910 r. Dawał obszerne wiadomości o P. P. S. (Fr. rew.), o jej działalności, zebraniach i zebrankach; na skutek jego doniesień aresztowano całą grupę osób z transportami nielegalnej literatury, a we wrześniu 1910 r. aresztowano cały Komitet okręgowy. Donosił do chwili wybuchu wojny. Otrzymywał miesięcznie 30 rb. Nie odszukany.

38. Bartczak Stanisław, syn Pawła, robotnik, pseudonim „okrągły“ (Krugłyj) i „Kielecki“, pracował w warszawskiej ochranie od lipca 1909 r. Informował o P.P.S. (fr. rew.). W r. 1910 przyjechał do Łodzi i do miejscowej ochrany dostarczał wiadomości o P. P. S. (Lewicy). Dawał zwłaszcza wiadomości o organizowaniu tej partyi w m. Zgierzu. Denuncyacye jego wywołały w 1912 roku cały szereg aresztów wśród członków tej partyi. Wiadomości podawał do wybuchu wojny. Nie odszukany.

39. Kamiński Antoni, syn Michała, majster tkacki w m. Łodzi, pseudonim „Czarny“, zaczął pracować w łódzkiej ochranie w maju 1908 r. Informował o członkach organizacyi P. P. S. (fr. rew.). Skutkiem tego wielu z nich było aresztowanych i zesłanych. Doniósł o ukrywających się u niego więźniach politycznych, którzy uciekli z katorgi, skutkiem czego organizacya zabiła jego brata, podejrzewając go o prowokacyę. Donosił do 1912 r. Otrzymywał 30 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

40. Pacud Wincenty, syn Walentego, robotnik i mieszczanin m. Częstochowy, pseudonim „Penzeński“, pracował w ochranie łódzkiej od lipca 1908 r. Jako członek organizacyi S. D. K. P. i L., pod pseudonimem „Konrad“, dawał cenne informacye o tej partyi. Skutkiem jego denuncyacyi w październiku 1909 r. ochrana zlikwidowała organizacyę partyjną w Łodzi, przyczem aresztowano 50 ludzi, uda remniono i schwytano transporty nielegalnej literatury i dokonano wielu aresztów. W 1910 r. wyjechał do Częstochowy. Otrzymywał 60 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

41. Miller Ludwik, syn Ludwika, robotnik i mieszczanin m. Łodzi, pseudonim „Smugły“, służył w łódzkiej ochranie od maja 1908 r. Donosił na robotników należących do organizacyjnych kółek partyi S. D. K. P. i L., którzy wskutek tego byli licznie aresztowani i wysłani w drodze administracyjnej. Otrzymywał 25 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

32. Fefer (Feier) Moszek, syn Abrahama, pseudonim „Perec“, robotnik, mieszczanin sandomierskiego powiatu, służył w ochranie łódzkiej od października 1908 r. Wyświetlał działalność organizacyi żydowskich i donosił o członkach do tych organizacyi należących. Otrzymywał 25 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

KRONIKA.

O Radę Regencyjną. „Il. Kur. Codz.“ podaje wiadomość, że mocarstwa centralne żądają stanowczo od członków Rady regencyjnej, by zdeklarowali się jako zwolennicy przymierza ścisłego z mocarstwami centralnemi i czynnej walki z Rosyą.

Jak słychać, rząd niemiecki objawił życzenie, ażeby Rada regencyjna w Warszawie wydała manifest, w formie deklaracyi, do Narodu Polskiego.

W deklaracyi tej ma być wypowiedziana wojna Rosyi. Gub. Beseler uzależnia zatwierdzenie składu Rady Reg. od tego, kto będzie wyznaczony na prezesa ministrów. Wymieniają hr. A. Tarnowskiego i Druckiego-Lubeckiego z Poznańskiego.

Mianowania w Legionach. Jak donoszą dzienniki dot. szef sztabu maj. Zagórski obejmie organizacyę artyleryi. Na jego następcę jest desygnowany major Adam Nałęcz-Nieniewski, dotychczasowy zastępca szefa sztabu.

Jednocześnie z zamianowaniem majora Zagórskiego dowódzcą artyleryi, naczelna komenda armii zatwierdziła na stanowisku dowódzcy 2 brygady pułk. Hallera, dowódzcy 2 p.p. ppułk. Żymirskiego, dowódzcy 3 p.p. maj. Zająca, dow. 2 p. ułanów maj. Ostoję, dow. uzupełnień pułk. Sikorskiego, dow. kwater szkolnych ppułk. Rylskiego.

Odezwa L. P. P. Centralne władze Ligi Państwowości Polskiej z powodu proklamacyi patentów i mającego nastąpić w konsekwencyi tego doniosłego faktu ukonstytuowania się władz polskich wykonawczych—wydały w dn. 16 b. m. gorącą odezwę, w której wypowiadają życzenia, aby na stanowisko prezesa ministrów gabinetu polskiego powołać Adama hr. Tarnowskiego.

Końcowy ustęp odezwy brzmi:

Rada Regencyjna świetna wielkim autorytetem i zasługami zasiadających w niej dostojników, znajdzie niewątpliwie posłuch i zaufanie powszechne. Takiż posłuch i takież zaufanie znaleźć musi również mąż, który stanie na czele pierwszego gabinetu ministrów polskich. Szczęśliwy tym razem instynkt narodu już go obrał. Jest nim J. E. Adam hr. Tarnowski. Około tego nazwiska skupiają się dzisiaj gorące pragnienia i dążenia polityczne najszerszych kół społeczeństwa polskiego.

Wierzymy, iż Rada Regencyjna pójdzie za głosem ogółu i złoży władzę wykonawczą państwa polskiego w ręce Adama hr. Tarnowskiego. Pod jego przewodnictwem zawre praca około wskrzeszenia Ojczyzny wolnej i niepodległej, praca toczona miłością i poparciem wszystkich prawych synów Polski.

Czas sporów i wątpliwości zakończony, — nastaje doba urzeczywistnienia wielkich celów i zadań Narodu Polskiego.

O język polski. Przedstawiciele ludności żydowskiej w łódzkiej radzie miejskiej oraz radny pastor Gerhard, zwrócili się do magistratu o wyjednanie pozwolenia na prowadzenie aktów stanu cywilnego—w języku polskim.

Udział socyalistów w Radzie Stanu. W „Naprzodzie“ ukazał się artykuł J. Moraczewskiego p. t. „Lewica a patenty“, w którym autor m. in. pisze, że póki Piłsudski nie znajduje się w kraju, lewica nie zamierza wziąć udziału w pertraktacyach o udział jej w rządzie.

Natomiast dowodzi, że stronnictwo socyalistyczne i będące pod jego komendą ekspozytury na inteligencyę i chłopów wezmą udział w Radzie Stanu. Jednocześnie autor wywodzi, że stronnictwu socyalistycznemu należałoby przeznaczyć aż 40 proc. miejsc w Radzie Stanu.

W czwartkowym numerze „Naprzodu“ w korespondencyi z Warszawy, jako domniemani ministrowie oświaty i sprawiedliwości ze strony obozu socyalistycznego są przytoczeni pp.: Praus i Śmiarowski.

Delegacya. Udającemu się na front zachodni na pewien czas dla odbycia kursu ćwiczeń komenderowanemu szefowi oddziału „Polska Siła Zbrojna“ majorowi Majerowi będzie towarzyszył pułkownik Januszajtis i porucznik Leski.

Dokąd prowadzi zacietrzewienie partyjne. Jak daleko dochodzi zdenerwowanie i zacietrzewienie polityczne w Warszawie świadczy drobny lecz znamienny fakt, który zaszedł na ostatniem posiedzeniu komitetu Kościuszkowskiego (z dnia 10 bm.). Oto p. Rogowicz, adherent polityczny lewicy a jednocześnie członek komitetu wystąpił z „gorącą“ przemową, w której zażądał usunięcia z komitetu członków b. Rady Stanu i powołania na prezesa honorowego J. Piłsudskiego. Wobec nieprzewidywanej w statutach możności powiększe-

ła liczby prezesów honorowych — nie mogło się stać zadość żądaniu mówcy — pierwsze zaś zdołano mu wybić z głowy.

Członkowie b. Rady Stanu pozostali więc w komitecie a nadto powołano jako reprezentanta wojskowości pułk. Berbeckiego.

Naprawdę polityka na dobre zawieruszyła ludziom głowy!

Strejk kolejowy w Lublinie. „Dzien. Lub." w dziale kroniki miejscowej zamieszcza następującą notatkę:

Strejk na kolei trwa w dalszym ciągu. Robotnicy nie zgadzają się na pod wyższenie procentowe, gdyż to skrzywdziłoby robotników, pobierających mniejsze płace, natomiast żądają podwyższenia równomiernego.

Spis ludności. Ogłoszony obecnie spis ludności m. Kalisza, przeprowadzony w dn. 15 sierpnia b. r. dał następujące rezultaty: Liczba mieszkańców wynosi 34,476, domów zamieszkałych 908. Według wyznań: katolików było 19,167, żydów 13.828, ewangelików 1,240, prawosławnych 207, innych wyznań 34. Ogółem było 15,201 mężczyzn, zaś 19.275 kobiet.

Straty Łomży. Komisya szacunkowa strat wojennych w Łomży obliczyła, że straty te wyrażają się w sumie 1,355,429 rubli.

Nie wchodzą w to straty osób ewakuowanych do Rosyi, dotychczas nie obliczone.

Zamknięcie pisma. Dnia 1 bm. przestał wychodzić wydawany w Częstochowie dziennik żargonowy „Częst. Tagebl.".

„Spójnia" Miechowska. Staraniem ks. kanonika i Dziekana Zapałowskiego zawiązało się w Miechowie stowarzyszenie p. n. „Spójni", którego celem będzie odbudowa i budowa zagród, chat, domów, szkół, kościołów itd.

Działalność stowarzyszenia obejmie cały powiat miechowski.

Uchwała Lub. Tow. Roln. Na ogólnym zebraniu Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego w dn. 31-VIII r. b. zostały przyjęte rezolucye, określające stosunek tego Towarzystwa do niedawno powstałej Krajowej Rady Gospodarczej.

Odnośna rezolucya brzmi:

„Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie K. R. G. w ogólnej gospodarce krajowej — L. Tow. Rol. postanawia K. R. G. popierać i współdziałać w jej pracach, sprzedaż zaś produktów rolnych po za instytucyami K. R. G. uważa za czyn nieobywatelski".

„Powrót Taty". Z Warszawy donoszą: Z zajętych przez wojska państw centralnych Czerniowiec powróciło w tych dniach do Warszawy kilku rewirowych i podkomisarzy Polaków, którzy ongi urzędowali w Warszawie, a ostatnimi czasy w Czerniowcach. Zostali oni wypuszczeni na wolną stopę. Z jednym z nich zdarzył się dość oryginalny wypadek: powracającego „tatę" nie poznały zrazu ani dzieci, ani żona i dopiero po odpowiedniem, choć krótkiem wylegitymowaniu się, został on przyjęty na łono rodziny, zdumionej „powrotem taty".

Oszust przebrany za legionistę. Do wójta gminy Jaszczów Lubelski zgłosił się z prośbą o nocleg jakiś oszust, przebrany w uniform porucznika Legionów. Nazywał siebie „hr. Krasiński". Wójt upiekł dla p. hrabiego koguta i opiekował się nim pieczołowicie. W czasie rozmowy oszust napomknął, że zamierza kupić w szpitalu wojskowym w Łysobykach konie. Wobec tego wójt i jego szwagier poprosili rzekomego hrabiego o kupno przy okazyi koni i wyliczyli mu 1.500 kor. Oszust umknął niebawem i zniknął bez śladu.

Udogodnienia dla prasy w Milicyi. Od pewnego czasu w Milicyi Miejskiej w Lublinie wprowadzono dogodną dla przedstawicieli prasy inowacyę, a mianowicie jest specyalny stół z wygodnym siedzeniem, przy którym reporterzy pism mogą swobodnie robić potrzebne notatki. Dodać należy, że z całą uprzejmością i grzecznością funkcyonaryusze biura obchodzą się w stosunku do prasy w udzielaniu wszelkiego rodzaju informacyi i t. p. Kierownictwo Milicyi Miejskiej postawiło sobie za zadanie nawiązać ściślejszy stosunek z ludnością, oraz z prasą w celu wzajemnego zrozumienia swoich potrzeb i poczucia obywatelskiej powinności i obowiązków.

Jak to na wojence ładnie. Gerson Koch z Frysztatu na Śląsku, właściciel handlu rowerow, pełnił od wybuchu wojny służbę wojskową, doszedł szybko rangi sierżanta przy oddziale prowiantowym w Morawskiej Ostrawie. Ostatnimi czasy opowiadali wtajemniczeni, że pan sierżant robi na wojnie doskonałe interesy. Ktoś w końcu zrobił donos do władz wojskowych i onegdaj odbyła się w prywatnym mieszkaniu urlopowanego pana sierżanta rewizya, która dała nadspodziewane wyniki. Znaleziono u niego oprócz znacznych zapasów żywności, cygar, papierosów i tytoniu, 25.000 kor. w złocie. Kocha aresztowano.

Oświadczenie komisyi porozumiewawczej. Komisya porozumiewawcza: PPS., PNN., stronnictwa ludowego i zjednoczenia stron. demokratycznych opublikowała oświadczenie, w którem za pierwszy warunek skutecznej działalności przyszłego rządu polskiego uważa cofnięcie represyi w stosunku do osób aresztowanych i internowanych, wolność prasy i zebrań. W dalszym ciągu deklaracyi komisya oświadcza, że w przyszłym ustroju państwa polskiego winien decydować pięcioprzymiotnikowy Sejm.

Z MIASTA I OKOLICY

Dąbrowa.

(d) **Głód mieszkaniowy.** Od czasu ustanowienia przez władze okupacyjne granicy celnej pomiędzy dwiema częściami Zagłębia, dawniej stanowiącego szczególnie pod względem gospodarczym jednolitą całość—od owej chwili panują tutaj stosunki anormalne.

Gdy naprzykład pod względem mieszkaniowym w Sosnowcu i Będzinie wytworzyła się tego rodzaju sytuacya, że dzielnice podmiejskie są formalnie bezludne, na co złożył się przedewszystkiem zastój ekonomiczny, to w Dąbrowie—naodwrót—od dłuższego czasu panuje głód mieszkaniowy i, co za tem idzie, drożyzna mieszkań.

Tymczasem zastój budowlany w mieście naszem utrzymuje się stale, pomimo iż wojna na Dąbrowie najmniej się odbiła, a może przeciwnie, dzięki umiejętnej gospodarce władz miejskich i komendy obwodowej wzrasta pod każdym względem.

Czyby naprz. niedawno powstałe stowarzyszenie właścicieli domów nie podjęło inicyatywy rozbudzenia wśród posiadaczy większych kapitałów — potrzeby wznowienia ruchu budowlanego.

(d) **Dalsze obniżenie kursu rubla.** Na mocy rozporządzenia gen.-gubernatora okupacyi austryackiej kurs rubla w tejże okupacyi od dnia 9 bm. określono na 2 korony 60 halerzy. Jest to już—w ciągu krótkiego czasu — trzecia obniżka kursu rubla w okupacyi austryackiej. Jest to już powrót do przedwojennego kursu z roku 1914.

„Przegląd Światowy" Nr. 3-ci zawiera: Dr. L. M. Papież a wojna światowa. —Angielska oryentacya.—Niemcy o Polsce.—O. Kobytecki: Baśń o orle (poezya). St. Gr. Ze złotej przędzy. Ruch wydawniczy: Recenzye książek i przegląd wydawnictw. Ze sceny i estrady: Teatr Rozmaitości, Teatr Letni.—Święto lalek w Japonii. Poznaj Polskę. Dąbrowa Górnicza. Naokoło świata, Z życia fauny i flory. Odkrycia i wynalazki. Kronika lekarska. Sport. Przegląd wojskowy. Przemysł i handel. Sprawy kobiece. Humor i satyra. Korespondencya. Przewodnik adresowy.—Dział ilustrowany:

J. Froundlings: w szwedzkiej szkole ludowej,—Północ wydziera Polsce konstytucyę, J. Moniuszko: Cesarz Maksymiljan nadaje herb kapitule płockiej, B. Jankowski: Bądź wola Twoja, Bisung: Jutrzenka, Gierymski: Arystokratka.—Ruiny zamku ogrodzienieckiego.—Reklama teatralna w Nowym Jorku.—Fortepian podróżny Mozarta.—Święto lalek w Japonii.—Hr. Szeptycki.—Cz. Lipski, pierwszy naczelnik polskiej policyi w Dąbrowie. Magistrat m. Dąbrowy.—J. Matejko: Zamek w Podhorcach. Dworek starożytny w Muszynie. Polskie Muzeum w Raperswilu. Cesarz Karol. Ogród Getsemański na górze Oliwnej.—Walka morsa z niedźwiedziem białym. Hippopatam rażony włócznią. „Pisarz". Ołtarz bóstw japońskich. Mickiewicz na polowaniu. Legioniści wieczorem przed bitwą. Latawiec oblężniczy z reflektorami elektrycznymi. Napowietrzna flota niemiecka bombarduje Verdun—następnie szereg ilustracyi nowych mód i dział humorystyczny bogato ilustrowany.

Redakcya i administracya „Przeglądu Światowego" w Dąbrowie Górniczej ul. Sienkiewicza 21. — Prenumerata półroczna 20 k., roczna 40 k.

(d) **Z Rady Miejskiej.** W „Głosie" warszawskim o wynikach wyborów do rady miejskiej czytamy: Ostateczny wynik wyborów wypadł tak, jak było do przewidzenia. W mniejszości znalazły się te koła, które bardzo wyraźnie sterowały do większości, a w akcyi wyborczej wysunęły hasła „bezpartyjności" i „apolityczności". Wynikowi temu odpowiada również wybór prezydyum Rady Miejskiej, dokonany na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu w dn. 11 b. m. Prezydentem miasta został wybrany znany w Zagłębiu dziacz społeczny, występujący w życiu politycznym jako zdecydowany aktywista r. Adam Piwowar.

(d) **Wśród spekulantów.** W ubiegły piątek w godzinach wieczorowych wśród miejscowych spekulantów zapanowało ogromne zaniepokojenie. Wylegli oni na ulicę kr. Sobieskiego i komentowali fakt oraz szczegóły aresztowania przez policyę jednego ze spekulantów żywnościowych.

(d) **Walka z epidemią.** Kolumny sanitarne Komitetu Książęco-Biskupiego pracują obecnie w następujących miejscowościach: Pierwsza kolumna, obwód Dąbrowa Górnicza, obejmuje szpital na 70 łóżek w Klimontowie pod Dąbrową; w Niwce na 30 łóżek; trzeci szpital organizuje się w Kaźmierzu. Kierownikiem tej kolumny jest obecnie dr. Kazimierz Dadej.

Druga kolumna sanitarna pod kierunkiem dra Maryana Konwerskiego, pracuje na granicy obwodu opatowskiego i sandomierskiego i ma szpitale w Ostrowcu, Opatowie i Staszowie. Trzecia kolumna ma szpitał w Tarnogrodzie w obwodzie biłgorajskim, kieruje nim dr. Zygmunt Schinzel.

(d) **Uszkodzone bilety rublowe.** Na mieście rozklejono ogłoszenia C. i k. Generalnego-Gubernatorstwa, w których przestrzega się ogół mieszkańców przed spekulantami, starającymi się dla celów zarobkowych obniżyć wartość uszkodzonych biletów rublowych. Otóż według rosyjskiej ustawy kredytowej wszelkie banknoty rublowe nawet podarte tracą dopiero wtedy swą wartość, gdy brakuje więcej niż jedna czwarta część powierzchni, gdy już nie można odczytać liter seryi lub też numeru, albo gdy brakuje podpisy kosyera. Nawet banknoty przedarte zachowują walor, jeżeli części przylegają do siebie i jeżeli można tylko odczytać litere seryi numer i podpis kasyera.

Banki i kasy rządowe będą przyjmowały bilety rublowe nieznacznie uszkodzone i tak samo może je każdy przyjmować bez obawy w obrocie prywatnym.

Najskuteczniejszym środkiem przeciwko nieuczciwej robocie spekulantów, starających się zarabiać na sztucznym obniżeniu biletów rublowych,—będzie każdego takiego oszusta oddawać w ręce sprawiedliwości.

(d) **Kartki na naftę.** Magistrat wskutek ograniczeń w dostawie nafty wprowadza kartki na to paliwo. Prawo na otrzymanie nafty mają wszyscy mieszkańcy, który nie mają w swoich mieszkaniach lub zakładach oświetlenia elektrycznego. Zapisy przyjmuje wydział policyjny magistratu.

(d) **Chleb kartkowy zdrożał.** Cena chleba kartkowego została w tych dniach podniesiona z 1.30 kor. do 1.50 k. za 4-funtowy bochenek.

Sosnowiec.

(s) **Emigracya zarobkowa.** Powiatowe biuro pośrednictwa pracy — przy ul. Dęblińskiej 11 jak się obecnie okazuje — w południowej części gub. Piotrkowskiej ma niewyczerpane źródło sił roboczych. Już od 2 przeszło lat systematycznie biuro to zajmuje się dostarczaniem robotników polskich do fabryk i kopalń w całych Niemczech. Prawie codziennie kilkadziesiąt lub kilkaset osób, nie wyłączając młodzieży obojga płci, zniewolonych ciężkiemi warunkami ekonomicznemi na miejscu—za pośrednictwem biura sosnowieckiego udaje się na roboty zarobkowe do zakładów przemysłowych na Śląsku Górnym i wogóle do całych Niemiec, nie wyłączając prowincyi zachodnich.

Ciekawe byłyby dane statystyczne, ile też przez rządowe biuro pośrednictwa pracy w Sosnowcu od czasu jego założenia udało się osób na roboty zarobkowe do Niemiec.

Upadek kursu rubla. „D. Warsch. Ztg" pisze:

„Giełda warszawska po długim wahaniu rozpoczęła nakoniec stosować się do istotnych warunków: marka d. 11 b.m. wykazywała kurs 48.10 kp. mimo to nie można powiedzieć, aby wynikający stąd kurs 100 rb.=238 mk. odpowiadał wewnętrznej wartości obu walut. W austro-węgierskim obszarze okupacyjnym uczyniono już zadość istotnym stosunkom przez redukcyę urzędowego kursu obrachunkowego z 3.50 koron na 2.60 korony za 1 rubla.

(s) **Administracya przymusowa.** „D. W. Ztg." donosi: Ustanowiona została administracya przymusowa nad całym majątkiem, należącym do akcyjnego Towarzystwa górniczego hutniczego „Saturn" w Sosnowcu. Administratorem przymusowym mianowany został asesor górniczy Dreyer w Sosnowcu.

Tow. Akc. „Saturn" jest właściwie własnością rodziny Szajblerów, znanych przemysłowców łódzkich.

(s) **Pomnik Kościuszki.** Roboty przygotowawcze przy wznoszeniu pomnika Kościuszki na placu obok wiaduktu przy fabryce Hulczyńskiego u wylotu ulicy Szerokiej już rozpoczęto.

(s) **Odczyt p. J. Hempla.** Redaktor niewychodzącego już „Głosu Lubel.", p. J. Hempel, w niedzielę w sali domu ludowego na Saturnie wygłosi odczyt w celach i zadaniach Stow. Spożywców.

(s) **Uroczystość strażacka.** Poświęcenie sztandaru straży ogniowej ochotniczej w Sosnowcu odbędzie się w dn. 7 października r. b.

W uroczystości wezmą udział delegacye straży ogniowych i cechów, dwie orkiestry i t. p., wypadnie więc ona bardzo okazale.

(s) **Zebranie drukarzy.** W niedzielę dnia 23-go września o godz. 2-ej popołudniu u p. Rudzkiego (tymczasowym lokalu Związku) ul. Starososnowiecka Nr. 60, odbędzie się ogólne zebranie drukarzy i pracowników pokrewnych zawodów.

Z powodu omawiania nader ważnych spraw, pożądanym jest jaknajliczniejsze przybycie osób zainteresowanych.

Związek ten swoją działalnością obejmuje całe Zagłębie, nie wyłączając Będzina i Dąbrowy.

(s) **Tow. Pożycz. Oszczędn. w Pogoni.** W niedzielę dnia 16 bm. odbyło się w drugim terminie zebranie ogólne członków Tow. Pożyczkowo Oszczędnościowego w Pogoni, przy udziale zaledwie 100 członków.

Zebranie zagaił p. Cz. Goebel, proponując na przewodniczącego p. Duchowskiego; na sekretarza powołano p. Chudera.

Przewodniczący p. Duchowski, odczytał protokuł z ostatniego ogólnego zebrania z dnia 29 sierpnia 1914 roku, który zostaje zatwierdzony. P. Sakowicz odczytał sprawozdanie zarządu za lata 1914, 15, 16 i 17. Sprawozdanie Rady nadzorczej odczytuje p. Goebel. Protokół komisyi rewizyjnej p. J. Królikowski — wszystkie zostają przez zebranych przyjęte.

Dyskusyę wywołuje sprawa wyborn władz Towarzystwa. Zabierają głos pp.: Malewicz, Banasik, Kwiatkowski, Goebel i inni. Zebranie w uznaniu zasług dla władz T-wa za rzetelne prowadzenie jego interesów przychodzi do przekonania, że najsłuszniejszym będzie pozostawić w czynnościach dawne osoby, co też ogólnie zostaje postanowionym.

Po zatwierdzeniu budżetu na rok 1917 wsumie 24,631,40 marek, ogólne zebranie aprobuje pożyczkę, zaciągniętą w Banku handlowym na sumę 15 tysięcy marek i upoważnia władze T-wa do podniesienia jej do wysokości 300.000 marek.

Godną zaznaczenia jest uchwała ogólnego zebrania, upoważniająca zarząd kasy do udzielania pożyczki w wysokości 1,000 marek jednemu z pracowników tej instytucyi, zagrożonemu poważną chorobą.

O godz. 9-ej wieczorem obrady zostały zamknięte.

Będzin.

(b) **Handel starzyzną** kwitnie mimo wojny, a może dzięki jej. Stragany na rynku uginają się wprost pod masą przeróżnych starych, zniszczonych i przeważnie nielitościwie brudnych szmat wszelakiego przeznaczenia. Nabywców nie brak, gdyż w dzisiejszych czasach nie każdy pozwolić sobie może na kupno nowego ubrania czy bielizny, kupuje więc starzyznę, a z nią wszystkie mikroby przeróżnych chorób poprzednich właścicieli. Bielizna czy pościel, ściągnięta z umarłego, wędruje wprost na stragany lub do sklepików. Handlarzom nawet przez myśl nie przejdzie, by bieliznę tę czy ubranie poddać dezynfekcyi, co ze względów panujące obecnie różne choroby powinno być bezwzględnie dla wszystkich

Kawiarnia „Warszawa"

KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 30. (OBOK PLANT).

Od dnia 1 sierpnia b. r. CODZIENNIE



Koncert

pierwszorzęd. słynnej orkiestry salonowej

WĘGIERSKIEJ KAPELI CYGAŃSKIEJ Kocze Laczi z Budapesztu

Początek koncertu o godzinie 7 wieczorem. 1115-2-10

Korespondencya rozdzielonych.

Uprasza się wszystkie pisma wychodzące w Rosyi o przedruk niniejszego.

Ludwik Kowalski z kopalni „Saturn" pod Sosnowcem zawiadamia pana Czesława Jakóbiaka w Ekaterynosławiu magazyn „Christo—Simmo" i Bolesława Łochockiego na Podolu, że jest zdrów z całą rodziną. Rzeczy jakie zostały są w porządku. Co się dzieje z Brzezińskimi i Zaleskimi ?.

Wszystkie dzienniki wychodzą w Rosyi uprasza się o przedruk niniejszego.

OGŁOSZENIA. — DROBNE —

Młoda panna z dwuletnią praktyką biurową piszę na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia dla M. G. do „Gazety Polskiej" 1140-1-3

Pracownicy obeznani dobrze płatni potrzebni. Zakłady St. Krzywańskiego Będzin—Dąbrowa 1152-1-3

ZAWSZE świeże owoce można nabywać w owocarni Wł. Pyzalskiego ul. 3 Maja 7. otwarta do godz. 11-ej wieczorem.

Urzędnik kolei przyjmie miejsce nauczyciela początkujących dzieci Tylko za utrzymanie w okupacji austryackiej. Adres: gmina Włodowice poczta Żarki obwód Dąbrowa N. Tranowski. 1149-1-3

Magiel tanio do sprzedania Wdiaomość ulica Ulman Nr.4 1160-1-1

Poszukuję piania do wynajęcia na czas nieokreślony. Dąbrowa ulica Miejska dom Piwowara pierwsze piętro. 1165-1-1

Kupię gumiankę (powóz) w dobrym stanie Dąbrowa ulica Miejska dom Piwowara pierwsze piętro 1166-1-1

MAGAZYN Mód, Konfekcyi i Galanteryi **Haliny Kossobudzkiej** ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7 1027-12 25

SKLEP MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

Władysława Sowy

Dąbrowa, ul. Króla Sobieskiego 25 (altana letnia obok apteki)

Wyprzedaż ogólna wszystkich materyałów piśmiennych i szkolnych przyrządów, po cenach normalnych z powodu zwinięcia interesu

W sklepie są jeszcze do sprzedania elementarze dla dzieci, ciekawe broszurki dla młodzieży, katechizmy wydane przez Ks. G. Augustynika, albumy do wpisywania wierszy pamiątkowych, notesy z fotografją cesarza, a także różne nalepki dla dzieci 1167-1-1

MIESIĘCZNIKI

„Kurjera Zagłębia" z roku 1914-1915 i 1916, a także komplety rocznika za 1915 rok ma do sprzedania „Kiosk z gazetami obok apteki. 1169-1-1

PRZEWODNIK

po Królestwie Polskim Wypawnictwa: J. Bazewicza w 2-ch tomach (około 800 str.) wraz z mapą ścienną Królestwa Polskiego sprzedam dla urzędu gminnego powiatowego albo też dla kancelarji parafialnej. Wiadomość: Dąbrowa „Kiosk z gazetami (obok apteki). 1168-1-1

Marki listowe używane

poszukuję dla kupna lub wymiany. Poczta polowa z naddrukiem lub bez tegoż. Wszelkie wartości w każdej ilości. Przedtem o ile można zapytać się w języku niemieckim. Płacę natychmiast, lub daję w zamian marki serbskie z naddrukiem do 10 kor., wszelkie bośniackie rzadkie czarnogórskie, węgierskie wojenne i t. d.

Kupiec Korzenny E. Kraus Wiedeń III Sterneckplatz 12 D.

Piszcie urzędnicy pocztowi! 1156-I-2

Papier gazetowy czysty 500 kg. do sprzedania.

Wiadomość w Administr. „Gazety Polskiej".

Skradziono parę 3-ch letnich ogierków z 18-go na 19-ty września w nocy. Kary z gwiazdką na czole przy kopytkach zadnich łaty białe, gniady, łysy, nogi białe po kolana. Za odnalezienie 600 koron nagrody. Wiadomość w Administracyi „Gazety Polskiej".

Potrzebny chłopiec, lub dziewczynka do roznoszenia gazet. Wiadomość Administracji „Gazety Polskiej"

Kwiaty doniczkowe bardzo ładne salonowe do sprzedania zaraz

Wiadomość w Administracyi „Gazety Polskiej".

Bar Krakowski

w DĄBROWIE, ul. 3-go Maja Nr. 18.

w zarządzie **Stefana WILCZYŃSKIEGO**

poleca się dalszymłaskawym względom Szanownej Publiczności.

Wydaje śniadania, obiady i kolacye.

Bufet zaopatrzony w gorące i zimne zakąski. Piwo Sieleckie z antałka, porter, wina różnych gatunków.

Codziennie koncert, wyborowy Duet.

Przy Restauracyi Hotel Krakowski.

DRUKARNIA „GAZETY POLSKIEJ"

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ UL. KRÓLA SOBIESKIEGO L. 2.

WYKONUJE: DZIENNIKI, CZASOPISMA, DZIEŁA, BROSZURY, ZAPROSZENIA, i WSZYSTKIE INNE DRUKI SZYBKO, GUSTOWNIE, STARANNIE i PO MOŻLIWIE NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH.

Następujące książki wydawnictwa

„Czytaj"

są do nabycia po cenie od 20—32 groszy w Administracyi „Gazety Polskiej" w Dąbrowie oraz w filiach Administracyi w Sosnowcu i Będzinie.

(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ").

Tryumf zgody.
Przyczyny wojny Europejskiej.
Przez oświatę do wolności.
Henryk Sienkiewicz.
Paweł Brzostowski.
Stanisław Staszic.
Karol Brzostowski.
Co nam z niepodległości.
U krwawej strugi.
Baczność
Kolumna Zygmunta.
Rycerz bez skazy.
Polska wieś bez polskiej szkoły.
Co chłop na wojnie zarobił?
Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
Czy mają nas brać do wojska?
Powstanie Listopadowe.
Jak walczą chłopi o wolną Polskę?
Prawa władz okupacyjnych.
Szturm Warszawy.
Bohaterstwo Legionów.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

ARTYSTYCZNE ATELIER

wiecznych fotografii i portretów

L. STANISŁAWCZYKA

w DĄBROWIE.

Po 3-ch latach przerwy.

Wykonywuje z każdej fotografii pojedyńczej czy grupy: portrety, fotografje na pomniki, miniatury na fotoemalji, kości słoniowej, szkle, porcelanie, masie perłowej, i kamiennej, w oprawach galw-złoconych nieczerniejących jak to broszki, breloki, szpilki do krawatów, spinki do mankietów i t. p.

Fotogr. od 1 kor. 20 hal Oprawy od 1 kor. 20 za sztukę. Fotografje dane na wzór zwraca się. Wspaniałe? nieulegające zniszczeniu zjednały sobie wszechświatowa uznanie.

Wspaniałe na podarunki.

Prosimy zwrócić uwagę na WYSTAWY w mieście.. Potrzebni ustosunkowani agenci na Dąbrowę. 1084-1-2

Żądaj wszędzie i prenumeruj

„Przegląd Swiatowy"

miesięcznik poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. **Około 1.000 ilustracji i 120.000 wierszy druku rocznie.**

Wychodzi 15-go każdego miesiąca. W krótkim czasie rozpoczynamy druk „Ilustrowanej Encyklopedji Podręcznej" jako bezpłatną premję dla prenumeratorów „Przeglądu Swiatowego". Prenumerata roczna — 10 rb., półroczna — 5 rb. Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowa Górnicza ul. Sienkiewicza 21. 1103-1-X

FABRYKA ROWERÓW i PRZYBORÓW

St. KRZYWAŃSKIEGO

w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.

Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane wszelkie części i przybory, hurtowo i ,detalicznie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich. Reperacya maszyn do szycia i gramofonów. 735—25—X

Fabryka octu-Zdrowia N. Przednowka

w Radomiu

egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Ocet wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klientelę, aby zwracała się do mnie ze swoim obstalunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.

Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

— — PRACOWNIA — — DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ

F. Kopaczyński i S-ka

KRAKÓW ul. BRACKA L. 2.

Szaty liturgiczne, Kapy, Chorągwie, Ornaty, Baldachimy, Stuły, Paramenta kościelne, Kielichy, Monstrancye, Puszki, Swieczniki, Lichtarze.

25 proc. ze sprzedaży na dochód K. B. K.

OD SUCHOT

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom.**

Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się, podług opinii poważnych lekarzy **FAGOSUL.**

Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała.

Sposób użycia przy każdym flakonie.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

1127-1-3

BAR w Dąbrowie WIEDEŃSKI

ULICA SOBIESKIEGO Nr. 17.

DZIŚ i CODZIENNIE od 6 do 11 w. i od 12 do 2 w obiad koncertuje znakomity damsko-męzki **KWARTET** w POLSKICH NARODOWYCH KOSTYUMACH pod dyrekcyą znanego w Warszawie skrzypka **IGNACEGO SZULIŃSKIEGO.**

Z poważaniem

P. BIEŃKOWSKI.

Papier listowy

wyrobu jedynej tego rodzaju polskiej fabryki

S. W. Niemojowskiego i S[ki]

we LWOWIE

są do nabycia we wszystkich handlach papierowych **w Dąbrowie Górniczej** i okolicy. P. T. Publiczność, której rozwój przemysłu polskiego nie jest obojętny, prosimy przy zakupnie żądać wszędzie papierów listowych **Niemojowskiego.**

O sprzedającym, pragnącym wejść z nami wstosunki handlowe, wysyłamy hurtowny nasz cennik. 1053-5-5

Inż. F. OMILJANOWSKI i S-ka

BIURO TECHNICZNE

DĄBROWA GÓRNICZA ul. KRÓLA JANA SOBIESKIEGO Nr. 1!.

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli że monterzy wysyłani przez nas na roboty są zaopatrzeni w odnośne upoważnienia i świadectwa i tylko tacy mogą wykonywać roboty z ramienia naszej firmy

z poważaniem

Inż. F. Omiljanowski i S-ka.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.